



Profesorowie uczcili pamięć ofiar Sonderaktion Krakau

2010-11-08

- Wszystkie totalitaryzmy zaczynają od tego samego - zamykają uniwersytet i aresztują profesorów - powiedział rektor UJ, prof. Karol Musioł podczas uroczystości Uniwersyteckiego Dnia Pamięci, obchodzonego w sobotę, w 71. rocznicę Sonderaktion Krakau.

6 listopada 1939 r. hitlerowcy, w ramach "Akcji specjalnej Kraków", aresztowali na UJ i wywieźli do obozów koncentracyjnych 183 profesorów i wykładowców krakowskich uczelni.

Na pamiątkę tego wydarzenia 6 listopada jest od 1999 r. obchodzony na UJ, jako Uniwersytecki Dzień Pamięci. To dzień wspomnień o tych, którzy odeszli, a kiedyś tworzyli wspólnotę akademicką.

- Dzień Pamięci to nie jest dzień żałoby. To jest dzień, w którym wspominamy wszystkich wspaniałych ludzi, którzy przed nami budowali ten uniwersytet, jego pomysłowość, siłę i blask - podkreślił prof. Musioł. - W tym Dniu Pamięci w sposób szczególny przywołujemy ofiary totalitaryzmów. W szczególny sposób mówimy o Sonderaktion Krakau, ale nie powinniśmy zapomnieć o Katyniu, o profesorach we Lwowie - dodał.

Po mszy w kolegiacie św. Anny delegacje wykładowców i studentów odwiedziły krakowskie cmentarze, gdzie złożyły wieńce na grobach profesorów i pracowników UJ. Kwiaty złożono także przed tablicą pamiątkową w Collegium Novum UJ.

Główne obchody odbyły się w sali nr 56 Collegium Novum - tej samej, do której hitlerowcy w 1939 r. zwabili krakowskich profesorów. W uroczystości wzięły udział m.in. rodziny ofiar Sonderaktion Krakau, krakowski korpus dyplomatyczny, władze regionu oraz władze UJ i partnerskiego Uniwersytetu Ruprechta-Karola w Heidelbergu.

Kulminacyjnym punktem obchodów było odczytanie nazwisk wszystkich, nieżyjących już, 183 profesorów i nauczycieli akademickich aresztowanych podczas Sonderaktion Krakau. Ostatni z nich - prof. Józef Wolski, który co roku odczytywał listę nazwisk, zmarł w 2008 r.

Niemcy nie zapomną

Obecny na uroczystości były rektor Uniwersytetu w Heidelbergu, prof. Peter Hommelhoff zapewnił zgromadzonych: - Czasy narodowego socjalizmu i jego okropne wydarzenia, zwłaszcza w Europie Środkowej i Wschodniej są i pozostaną w Niemczech niezmiennie obecne i nie będą zepchnięte w niepamięć. Równie niemożliwe jest dla Niemców wyzwolenie się od winy ich przodków - dodał.

W ramach Sonderaktion Krakau hitlerowcy aresztowali 183 krakowskich profesorów i wykładowców. 155 z nich było pracownikami UJ, pozostali związani byli z Akademią Górniczą i Akademią Handlową. Profesorów wywieziono do obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen i Dachau. Kilkunastu aresztowanych zmarło w obozach, kilku - wkrótce po powrocie do Krakowa.



**Magiczny
Kraków**

mwi, PAP